

**Sygnatura akt VI Ka 957/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **4 listopada 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Sędziowie SSO Marcin Schoenborn (spr.)

SSO Grzegorz Kiepura

Protokolant Mateusz Pietuch

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2016 r.

przy udziale Joanny Szlosar- Meller

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

sprawy **K. K.** ur. (...) w G.,

syna M. i J.

oskarżonego z art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31§2 kk, art. 190§1 kk i art. 191§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 31§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 2 czerwca 2016 r. sygnatura akt IX K 1821/12

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636§1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że:

- ustala, iż przypisanego czynu popełnionego na szkodę W. P. oskarżony dopuścił się w dniach 15 czerwca 2012r. i 23 czerwca 2012r.

- podstawę wymiaru kary grzywny uzupełnia o art. 91§1 kk;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. P. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) oraz opłatę za II instancję w kwocie 160 zł (sto sześćdziesiąt złotych).

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 4 listopada 2016 r. w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze sporządzone stosownie do art. 423 § 1a kpk w zw. z art. 458 kpk na wniosek obrońcy oskarżonego**

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 2 czerwca 2016 r. sygn. akt IX K 1821/12 orzekł następująco:

I. w pkt 1 uznał oskarżonego K. K.:

- za winnego popełnienia czynu z pkt I aktu oskarżenia (opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku) stanowiącego występki z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 § 2 kk, a polegającego na tym, że w okresie pomiędzy 15 a 23 czerwca 2012 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie groził M. S. (1) pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnione obawy, iż zostaną spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem,
- w miejsce czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia (opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku) za winnego tego, że w dniu 23 czerwca 2012 r., a także w bliżej nieustalonym dniu, następującym po dniu 23 czerwca 2012 r., lecz nie później niż 2 lipca 2012 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie groził W. P. pozbawieniem życia, przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, iż zostaną spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem, czym wyczerpał znamiona występkę z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,
- za winnego popełnienia czynu z pkt IV aktu oskarżenia (opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku) stanowiącego występki z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk,

a przyjmując, iż czynów tych oskarżony dopuścił się w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu i zanim zapadł pierwszy chociażby nieprawomocny wyrok co do któregośkolwiek z nich, za tak opisany ciąg przestępstw na mocy art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w ilości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;

II. w pkt 2 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt III aktu oskarżenia (opisanego w pkt III części wstępnej wyroku);

III. w pkt 3 rozstrzygnął o kosztach nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu przez adw. J. P.;

IV. w pkt 4 na mocy art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa częściowo wydatki poniesione w postępowaniu w kwocie 1.500 złotych, a w pozostałym zakresie na mocy art. 624 § 1 kpk zwolnił go z zapłaty wydatków obciążając nimi Skarb Państwa i na mocy art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w karnych odstępach od obciążania go opłatą.

Od powołanego wyroku apelację na korzyść oskarżonego złożył jego obrońca. Zaskarżył orzeczenie co do winy w części skazującej, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 7 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk polegającą na przyjęciu za prawdziwe, wbrew doświadczeniu życiowemu, zeznań świadków M. S. (1), M. S. (2) i W. P., a także częściowo G. W., pomimo że ich zeznania nie były spójne, zawierały rozbieżności, a także były wewnętrznie sprzeczne ze sobą i prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadziła do wniosku, iż w sprawie zachodzą niedające się usunąć wątpliwości co do popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w wyniku tego uznanie za prawdziwe jedynie zeznań świadków niekorzystnych dla oskarżonego, natomiast uznanie za nieprawdziwe wyjaśnień samego oskarżonego, które to wyjaśnienia są spójne i logiczne,

a w konsekwencji

3. błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów z punktów I, II i IV aktu oskarżenia.

Z powołaniem się na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów w akcie oskarżenia, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

W wyniku rozpoznania apelacji obrońcy Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 4 listopada 2016 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt 1 w ten sposób, że ustalił, iż przypisanego czynu popełnionego na szkodę W. P. oskarżony dopuścił się w dniach 15 czerwca 2012 r. i 23 czerwca 2012 r., a także podstawę wymiaru kary grzywny uzupełnił o art. 91 § 1 kk. W pozostałej natomiast części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego, obciążając nimi po myśli art. 636 § 1 kpk oskarżonego jako przegrywającego. Objęły one wydatki Skarbu Państwa, na które złożyły się przyznane jednocześnie adw. J. P. nieopłacone koszty obrony z urzędu oskarżonego w tej fazie procesu w kwocie 516,60 złotych oraz 20 złotych ryczałtu za doręczenia pism, a także wymierzoną oskarżonemu opłatę w wysokości należnej za I instancję, a więc określonej stosownie do art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w kwocie stanowiącej 10% orzeczonej wobec niego grzywny.

Sąd Okręgowy w Gliwicach przedstawiając natomiast zgodnie z wnioskiem obrońcy o sporządzenie na piśmie i doręczenia uzasadnienia wyroku jedynie umotywowanie rozstrzygnięcia o karze, a więc czym się kierował, dokonując w nim wyłącznie drobnej korekty, zważył, co następuje.

Zaskarżenie przez obrońcę wyroku Sądu Rejonowego co do winy, zgodnie z domniemaniem z art. 447 § 1 kpk, nakazywało Sądowi odwoławczemu, nawet przy braku stosownego zarzutu, skontrolowanie zawartego w tym orzeczeniu rozstrzygnięcia o karze.

Sąd Okręgowy nie znalazł najmniejszych podstaw do zakwestionowania rodzaju i wysokości kary, jaka została wymierzona oskarżonemu za ciąg trzech przestępstw. Podkreślenia wymaga, iż mogłoby to uczynić jedynie wówczas, gdyby miała się ona okazać rażąco niewspółmiernie surową. Nie sposób jednak uważać wymierzonej oskarżonemu kary za wygórowaną i to w takim stopniu, że w następstwie prawidłowego zastosowania zasad wymiaru kary należałoby ją znacząco złagodzić.

Przypomnieć należy, iż o rażąco niewspółmiernej karze możemy mówić dopiero wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, trzeba byłoby przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, z. 3, s. 64). Rażąca niewspółmierność kary, to uchybienie dotyczące reakcji prawnej na czyn, leżącej w sferze swobodnego uznania sądu, a więc gdy ustawa pozwala sądowi orzekać w określonych granicach kary. W orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas: „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (por. wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRn 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych

środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary ( por. wyrok SN z 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - »rażąco« niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” ( por. wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18).

Tymczasem oskarżonemu za trzy przestępstwa wymierzona została najłagodniejsza rodzajowo kara, tj. grzywna. Każdy z czynów mu przypisanych zagrożony był przeciw również karą ograniczenia wolności oraz karą pozbawienia wolności do lat 2 (art. 190 § 1 kk).

Poza tym ilość stawek dziennych grzywny ukształtowana została na poziomie istotnie zbliżonym do ustawowego minimum wynoszącego 10 (art. 33 § 1 kk).

Jej ustawowe maksimum to zaś 540 stawek dziennych. W przypadku jednej kary wymierzanej za ciąg przestępstw mogło nawet ulec nadzwyczajnemu obostrzeniu do 810 stawek dziennych (art. 91 § 1 kk).

W każdym bądź razie grzywna w ilości 80 stawek dziennych za trzy przestępstwa, z których nawet dwa składały się z więcej niż jednego zachowania sprawcy, nie mogła uchodzić za przekraczającą stopień winy oskarżonego, nawet jeśli był on obniżony z tego względu, że każdorazowo działał w warunkach ograniczonej poczytalności z art. 31 § 2 kk, co prawidłowo dostrzegł i uwzględnił Sąd Rejonowy. Nie można jednak zapominać, iż oskarżony mógł w pełni rozpoznać znaczenie swoich czynów. W stopniu znacznym miał jedynie ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem.

Grzywna we wskazanym rozmiarze w żadnym wypadku nie może być uważana za nieadekwatną z niekorzyścią dla oskarżonego względem stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Ten wcale nie był takim, by można było oskarżonego jeszcze łagodniej potraktować. Podkreślenia wymaga, iż groził aż trzem osobom, dwójce z nich aż pozbawieniem życia. Jego zachowania były rozciągnięte w czasie. Nie przeszkadzało mu przy tym, że ingerował w zasady współżycia sąsiedzkiego. Miast chcieć porozumieć się i uzgodnić sporne kwestie, nie przebierał w słowach, a niekiedy i w czynach. Niejako stawiał się więc ponad prawem jako osoba, której woli inni powinni się bezwzględnie podporządkować. Nie są to okoliczności, które korzystnie świadczyłyby dla oskarżonego. Oczywiście za jego łagodniejszym potraktowaniem przemawiała dotychczasowa niekaralność. Niewątpliwie Sąd Rejonowy musiał to uwzględnić, skoro sięgnął po najłagodniejszy rodzaj kary, której wymiar ukształtował w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Za rozważaniem złagodzenia kary oskarżonemu nie mogły przemawiać względy związane z celami, jakie kara ma osiągnąć. Stanowić ma bowiem reakcję dla uzyskania zapobiegawczego efektu zarówno w stosunku do oskarżonego, jak i innych osób, które chciałyby iść w jego ślady. Z nią musi się zaś wiązać realna dolegliwość, choćby w aspekcie finansowym.

Tymczasem nawet wysokość jednej stawki dziennej Sąd Rejonowy ustalił na korzystnym dla oskarżonego pułapie, bliskim minimum wynoszącemu 10 złotych, a dalekim od maksimum na poziomie aż 2.000 złotych (art. 33 § 3 kk).

Oskarżony nie należy zaś do osób, które ze względu na swe dochody, warunki osobiste, rodzinne oraz stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe, powinien mieć wysokość stawki dziennej określoną na poziomie niższym od 20 złotych.

Ma na utrzymaniu tylko jedno dziecko, które obecnie liczy sobie już przeszło 21 lat. Dysponuje też wyuczonym zawodem górnika. Po utracie renty, nie podjął pracy, nie oświadczył również, iż jej poszukuje, a zadeklarował jedynie, że utrzymuje się z oszczędności. Poza tym wraz z nim w gospodarstwie domowym pozostawać ma zarobkująca małżonka. Co też istotne, oskarżonego stać ma być posiadać wiele samochodów.

Rozstrzygnięcie o karze dotknięte było jednak uchybieniem natury procesowej. Sąd Rejonowy z obrazą art. 413 § 2 pkt 2 kpk w zw. z art. 413 § 1 pkt 6 kpk, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w podstawie wymiaru kary grzywny orzeczonej wobec oskarżonej pominął art. 91 § 1 kk. Niewątpliwie przepis ten jednak zastosował, skoro na jego podstawie za ciąg trzech przestępstw wymierzył oskarżonemu jedną karę. W przeciwnym wypadku za każdy z przypisanych czynów wymierzyłby bowiem oskarżonemu osobną karę, a z ich połączenia karę łączną. Niewątpliwie tak nie postąpił, co wykluczało naruszenie prawa materialnego. Nie budzi zaś wątpliwości, iż art. 91 § 1 kk musi być powołany w podstawie wymiaru kary orzekanej wobec sprawcy ciągu przestępstw już tylko z tego względu, iż na jego mocy wymierzana jest jedna kara (por. wyrok SA w Katowicach z 11 maja 2000 r., II AKa 92/00, Prok. i Pr.-wkl. 2000, nr 11, poz. 20).

Orzekając zatem w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a także w zgodzie z jego kierunkiem, należało stosownie skorygować rozstrzygnięcie o karze celem wyeliminowania dostrzeżonego w nim mankamentu.

Nie było natomiast podstaw do dalszej ingerencji w treść zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze. Nie dostrzeżono bowiem innych uchybień, niż te które doprowadziły do jego korekty, w szczególności tych stanowiących tzw. bezwzględne powody odwoławcze.